



Wybory do Bundestagu w 2025 r. Uwarunkowania. Prognozy. Wnioski dla Polski.

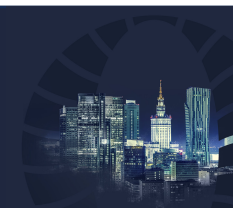
Tytus Jaskułowski
Analityk The Opportunity

17.02.2025

Czego spodziewać się po nadchodzących wyborach w Niemczech?

Zaplanowane na 23 lutego br. **wybory parlamentarne w RFN będą przede wszystkim plebiscytem**. Wiązać się on będzie z odpowiedzią na pytanie, na ile i za jaką cenę obywatele chcą „**powrotu do przeszłości**”. Pojęcie to oznacza odtworzenie części zasad funkcjonowania Republiki Federalnej z okresu przed zjednoczeniem z NRD i rozpoczęciem rosyjskiej inwazji na Ukrainę.

1. **Większość głosujących oczekuje tego powrotu** i będzie skłonna zaakceptować, przede wszystkim dla utrzymania istniejącego modelu bezpieczeństwa socjalnego oraz odczuwalnej poprawy subiektywnego odczucia bezpieczeństwa osobistego, takie działania jak: faktyczne odejście od zasady równości wobec prawa, ograniczenie swobód obywatelskich w polityce wewnętrznej, przede wszystkim dla cudzoziemców, rozszerzenie uprawnień instytucji państwowych do stosowania przymusu bezpośredniego czy też model polityki zagranicznej, w którym będzie **coraz mniej miejsca dla solidaryzmu a coraz więcej dla ochrony partykularnych interesów ekonomicznych**.
2. Niezależnie od faktu, iż przynajmniej trzy ugrupowania zasiadające obecnie w Bundestagu (w tym jedno koalicyjne), mogą nie wejść do parlamentu, **wysoce prawdopodobne jest zwycięstwo partii chrześcijańsko-demokratycznej (CDU/CSU)**. Aby rządzić, będzie musiała jednakże **utworzyć koalicję**. Warunkiem przyjęcia dodatkowego ugrupowania do przyszłego gabinetu stanie się nie tyle jego słabość, co ocena tego, czy ewentualny partner zaakceptuje istotę programu chadecji, a zatem zgodę na wspomniany powyżej powrót do przeszłości i czy będzie stanowić czynnik destabilizujący gabinet, tak jak miało to miejsce w dotychczasowym sojuszu rządowym Socjaldemokracji (SPD), Zielonych i Liberatów (FDP) z kadencji 2021–2025.
3. Chadecy nie wykluczają współpracy z nikim, co oznacza także ugrupowania skrajne, przede wszystkim „Alternatywę dla Niemiec” (AfD), która uzyska w głosowaniu najlepszy wynik w historii. Podejście to wynika z dwóch powodów. Poparcie w 2024 r. w landtagach mniejszościowych rządów przez partie określane umownie mianem antysystemowych spowodowało ich znaczne straty wizerunkowe (np. BSW). A to z kolei poprawiło notowania chadecji. Ponadto logika „powrotu do przeszłości” zakłada realizację postulatów AfD, które były i są nieakceptowane przez establishment takich partii jak SPD czy Zieloni. **Chadecja dąży tymczasem do trwałego przejęcia władzy**. To zaś możliwe jest jedynie **poprzez umiejętne przejmowanie narracji promowanej przez grupy skrajne**, jednoczesne eliminowanie konkurencji w polityce wewnętrznej, ale i faktyczną implementację działań oczekiwanych przez wyborców reprezentujących postawy prawicowe. A ci stanowią większość, niezależnie od medialnego rezonansu demonstracji przeciwko prawicy pod koniec stycznia br.
4. **Relacje polsko-niemieckie w obecnym kształcie nie zmienią się** ani po wyborach do Bundestagu ani tym bardziej po wyborach prezydenckich w RP. Dla ich rozwoju nie ma także znaczenia zauważalna poprawa w stosowaniu norm protokolarnych czy dbanie o zachowywanie pozorów w osobistych relacjach przedstawicieli władz. Ten trend utrzyma się po nieuniknionych zmianach personalnych w rządzie RFN po wyborach, podobnie



zresztą jak konflikty interesów związane ze sposobem kształtowania relacji z Rosją, uczestnictwem i profitami związanymi z odbudową Ukrainy, ochroną interesów krajowych RP/RFN wewnątrz UE albo polskimi działaniami na rzecz wsparcia Inicjatywy Trójmorza.

5. **Jedyna szansa na współdziałanie pojawi się tylko tam, gdzie oba kraje będą miały zbieżne poglądy**, np. w rozwoju ochrony zewnętrznych granic UE przed nielegalną migracją, bezpieczeństwa linii przesyłowych na Bałtyku albo ograniczenia kosztów wprowadzania tzw. „Zielonego Ładu” dla krajowych konsumentów energii. Takich elementów będzie względnie mało. Relacje dwustronne, pomijając aspekt protokolarny, ograniczą się do rytualnych gestów względnie niewielkiej liczby konkretnych projektów, ograniczanych przez Polskę w przypadku chęci powrotu Niemiec do odtworzenia relacji z Rosją w kształcie sprzed 2022 r., szczególnie w obszarze ekonomicznym.

Uwarunkowania zmian politycznych

Istota funkcjonowania Niemiec od momentu zjednoczenia z NRD w 1990 r. opierała się na **niepisanej umowie społecznej**. Jej podstawą było zapewnienie mieszkańcom dobrobytu i wysokiego poziomu zabezpieczenia społecznego. Ponieważ środki na ich finansowanie generowało nie państwo, ale sektor gospodarki prywatnej, władze Republiki Federalnej koncentrowały się na trzech filarach mających utrzymać jej siłę. Były to: **zapewnienie warunków do nabywania tanich surowców (nie tylko energetycznych), wsparcie dla rozwoju chłonnych i stabilnych rynków zbytu, a także takie działania wewnątrz UE**, które zapewnią gospodarce RFN jak najlepsze formalno-prawne możliwości ekspansji.

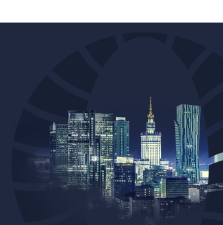
1. Najpóźniej **w 2020 r. wspomniane filary przestały działać**, przede wszystkim jako funkcja pandemii i ograniczenia dostępu do chińskiego rynku, wojny na Ukrainie (co zamknęło dostęp do tanich rosyjskich surowców) oraz coraz bardziej asertywnej polityki innych członków UE nieuznających ekonomicznej hegemonii RFN we Wspólnocie.
2. Na to nałożyły się **czynniki determinujące politykę wewnętrzną**, takie jak **starzenie się społeczeństwa, wzrost wydatków** na cele socjalne, powolny **niedowład całości służb** sektora usług publicznych, nieprzystosowanych do radykalnej rewolucji technologicznej oraz coraz bardziej widocznego **niedostatku personelu**. Do tego doszła **emigracja wewnętrzna** z nowych landów na teren byłej Republiki Federalnej, powiązana z **emigracją zewnętrzną** (legalną oraz nielegalną), ogólnym spadkiem subiektywnego poczucia bezpieczeństwa osobistego, a także, notowanym przede wszystkim na obszarze byłej NRD przekonaniem o traktowaniu, szczególnie w administracji, Niemców ze Wschodu jako mieszkańców drugiej kategorii. Przekonanie to, w perspektywie całej RFN zaostrzała konfrontacja drastycznego spadku poziomu życia oraz zaopatrzenia emerytalnego generacji kończącej wiek produkcyjny w 2015 r. i później, która to nie ma szans na osiągnięcie znanego jej z autopsji dobrobytu seniorów z lat 90. XX w. – finansowanego m.in. z ich bardzo wysokich obciążeń podatkowych. Konfrontacja ta dotyczyła zarazem subiektywnej oceny zbyt wysokich i zbyt łatwych do osiągnięcia świadczeń socjalnych na miejscu, np. dla uchodźców czy też innych obywateli państw UE.
3. Te elementy stanowiły **podstawę do wzrostu poparcia ugrupowań skrajnych**, takich jak Alternatywa dla Niemiec (AfD). Zdarzenia jednostkowe, tj. decyzja o przyjęciu znacznej liczby uchodźców przez RFN w 2015 r., czy też odnotowywane od tego momentu akty indywidualnego lub zbiorowego stosowania przemocy przez cudzoziemców (Kolonia 2015, Berlin 2022) nie tylko o charakterze terrorystycznym, miały niewątpliwą wpływ na tenże wzrost. Tyle tylko, iż nawet bez decyzji kanclerz Merkel z 2015 r., o przyjęciu emigrantów i tak doszłoby do **wzrostu nastrojów ksenofobicznych w RFN**. Niemcy Zachodnie i te po 1990 r. były bowiem krajem, do których permanentnie i nie zawsze legalnie udawali się





mieszkańcy państw biedniejszych: z NRD, Bliskiego Wschodu, Turcji, byłej Jugosławii, PRL, itd.

4. Różnica między okresem po 1990 i 2015 r. polegała głównie na **radykałnym podsycaniu obaw przed obcymi**, subiektywnym odczuciem wzrostu ich liczby po 2015 r. oraz po wybuchu wojny na Ukrainie, ale przede wszystkim coraz powszechnym epatowaniem jednostkowymi przykładami zachowań karalnych przy pomocy mediów społecznościowych i łatwego tworzenia dzięki nim trwałych stereotypów. Najbardziej widocznym efektem powyższego była przegrana koalicji Chadecji i SPD w 2021 r. Przyczyną tegoż stało się wskazanie przez wyborców kanclerz Merkel jako winnej błędnej polityki migracyjnej, w tym wspomnianej decyzji o przyjęciu uchodźców w 2015 r.
5. **Przegrana CDU w 2021 r.** okazała się jednym z najważniejszych czynników nadchodzącego sukcesu wyborczego prawicy i nieuchronnej przegranej obecnych koalicjantów, tj. socjaldemokracji, Zielonych i Liberałów. Rząd kanclerza Scholza miał bowiem odtworzyć warunki tworzące dawne państwo dobrobytu, jakim była Republika Federalna do 1990 r. Nie udało się tego uczynić z uwagi na czynniki niezależne, w rodzaju pandemii, ale i także z powodu dysharmonijnego modelu działania rządu. Nie był w stanie zaostrzyć polityki migracyjnej, z uwagi na sprzeciw Zielonych i części SPD. Wydatki socjalne obciążały dodatkowe kategorie związane z pandemią oraz obronnością, szczególnie po 2022 r. Tych pierwszych zaś nie chciano ograniczać, podobnie jak wprowadzać dolegliwych społecznie działań oszczędnościowych promowanych przez FDP.
6. **Wszystkie partie startujące w wyborach są konfrontowane z żądaniem zaspokojenia oczekiwań społecznych.** Dają się one streścić w wielokrotnie stosowanym w niniejszym opracowaniu pojęciu „powrotu do przeszłości”. Oznaczają rozwinięty i **sprawny system zabezpieczenia społecznego** i usług publicznych oraz **wysoki poziom odczucia bezpieczeństwa osobistego**. Do tego jednak niezbędna jest radykalna i dolegliwa społecznie reforma gospodarcza, której wprowadzenie będzie miało bardzo wysoką polityczną i materialną cenę. Sposób zaspokojenia oczekiwań wyborczych i ich finansowanie jest zatem **najważniejszym dylematem**, przed którym będzie stać zwycięzca wyborów, czyli chadecja, a także ich jeden bądź kilku koalicjantów.
7. Wyzwania, przed którym stoi kolejny rząd RFN najlepiej uwiidaczniają dane statystyczne. Konieczność posiadania sprawnego systemu zabezpieczenia społecznego wynika z tego, iż ponad **22% obywateli to osoby w wieku 65 lat i starszym**. Wydatki na sektor socjalny od 2015 do 2023 r. wzrosły z 0,8 do 1,2 bln euro. I nadal będą się zwiększać. Przeciętnie oznacza to obciążenie nimi aż 40% całości typowego niemieckiego budżetu (przed okresem pandemii oraz wojny na Ukrainie). Pokazuje to zarazem wyzwania związane z pokryciem tych kosztów, w tym zapewnienia wykwalifikowanej siły roboczej, której w RFN nie ma. Do 2027 r. **brakować ma ponad 700 tys. pracowników**.
8. **Pomysłem na eliminację problemów z zatrudnieniem jest emigracja**, czyli to, czego z powodów politycznych nie zamierza się uczynić. Wpływa ona bowiem na ocenę bezpieczeństwa osobistego i jego brak. **Aż 15% populacji RFN to cudzoziemcy**. Rokrocznie składano tam ponad ćwierć miliona wniosków azylowych. Zarazem ponad 220 tys. osób. zgodnie z przepisami prawa powinno się rocznie deportować z kraju. Nie dziwi zatem, iż partie opujące za radykałnym zaostrzeniem polityki azylowej w sondażach z końca stycznia 2025 r. uzyskiwały ponad 50 % poparcia (AfD, CDU, BSW), a te, które opowiadały się za utrzymaniem pomocy dla uchodźców i zezwoleniem na migrację zarobkową (Zieloni, SPD, FDP) – jedynie poniżej 30 %. Przy czym Liberałowie, BSW oraz Partia Lewicy mogą nie wejść do Bundestagu. Tymczasem aż 44 % respondentów w reprezentatywnych badaniach uznaje, iż nie czuje się bezpiecznie w otoczeniu w którym mieszka. A **77 % oczekuje zmian w polityce migracyjnej. I to oni zadecydują o wyniku wyborów**.



Podstawowe linie programowe najważniejszych ugrupowań

W niniejszym opracowaniu przyjęto założenie, że programy partyjne omawiane będą w kontekście kluczowych zagadnień merytorycznych. Będą to: **polityka gospodarcza i społeczna, bezpieczeństwa wewnętrznego, oraz zagraniczna i obrony.**

Uznając, iż po wyborach **największą frakcją parlamentarną stanie się ta reprezentowana przez CDU**, elementy programowe charakteryzowano w kontekście tego, na ile dana propozycja chadecji oraz potencjalnych koalicjantów będzie najbardziej korzystna dla tej pierwszej w kontekście podstawowego celu **prawdopodobnego kanclerza, tj. Friedricha Merza (CDU)**, jakim stanie się rządzenie co najmniej dwie kadencje oraz przywrócenie, w odczuciu społecznym, funkcjonowania modelu bezpiecznego państwa dobrobytu. Omawiane są także potencjalne implikacje danych rozwiązań dla Polski.

Przyjęto dodatkowo **dwa scenariusze, tj. cztero- oraz siedmiopartyjny**, stosownie do dwóch najczęściej pojawiających się trendów w sondażach wyborczych, tj.

- a) do parlamentu wchodzi CDU/CSU, AfD, SPD i Zieloni. Dla większości parlamentarnej potrzebna jest koalicja chadecji z jednym partnerem,
- b) do parlamentu wchodzi CDU/CSU, AfD, SPD, Zieloni, FDP, BSW oraz Lewica. Dla większości parlamentarnej potrzebna jest koalicja chadecji z dwoma partnerami.

Polityka społeczna i gospodarcza

1. W omawianym obszarze zauważalna jest **niechęć chadecji do formułowania konkretnych postulatów**, w rodzaju proponowanych przez SPD precyzyjnych **stawek płacy minimalnej** (15 euro za godzinę). Wynikało to z **powiązań Merza z biznesem**, oczekującym ograniczeń w biurokratycznym narzucaniu warunków zatrudnienia. Stąd także, przy okazji programu gospodarczego, nie ma w materiałach CDU mowy wprost o zakazie emigracji zarobkowej. **Istnieje natomiast jasny podział. Ugrupowania socjalne (SPD/Zieloni)**, mówią o podwyższeniu płacy minimalnej, rezygnacji z powszechnego zatrudniania na czas określony i lepszej ochrony prawnej tzw. minietatów. Łączy się to ze zgodą na pozyskiwanie pracowników poza RFN, wiązanych z rozwojem programów integracyjnych i samokształceniowych. **CDU** z kolei, jako ugrupowanie prorynkowe, chce rozszerzyć prawo emerytów do podejmowania pracy oraz zwiększyć stosowne ulgi podatkowe. Nie odrzuca się pojęcia płacy minimalnej. Tym niemniej planowane byłoby określenie jej wysokości po przeprowadzeniu dokładnych analiz. Imigracja zarobkowa podlegałaby ponadto scentralizowanym i rygorystycznym procedurom kontrolnym. **AfD** chciała koncentrować się na wykorzystaniu krajowego potencjału pracowniczego, jedynie w wyjątkowych przypadkach korzystającego z zatrudnienia cudzoziemców. Ci powinni pochodzić z krajów europejskich i spełniać, np. w zawodach medycznych, bardzo wysokie wymagania dotyczące znajomości języka.
2. **Podział na ugrupowania socjalne i rynkowe utrzymuje się w przypadku kwestii świadczeń.** Tyle tylko, że dochodzi tam do **odwrócenia narracji**. Gdy **SPD** mówi ogólnie o transparentnym i korzystnym kosztowo systemie zabezpieczenia społecznego i niesprecyzowanych inwestycjach w mieszkalnictwo, **CDU i FDP** domagały się ograniczenia wysokości zasiłków, likwidacji obecnego systemu pomocy społecznej, a także odmowy korzystania ze świadczeń dla osób mieszkających za granicą. **AfD** postulowała ponadto przymus prac społecznych dla pobierających zasiłki. Wartą zauważania jest **propozycja Zielonych o wprowadzeniu dodatkowego ubezpieczenia pielęgnacyjnego**, służącego finansowaniu coraz większych potrzeb opieki społecznej, które kontrastuje z chadecckim postulatem partnerstwa publiczno-prywatnego (wydatki państwa, ale i wkład własny





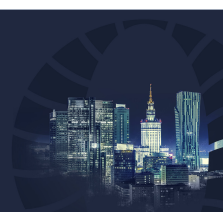
beneficjenta) mającego pokrywać koszty zabezpieczenia medycznego osób starszych. Niewątpliwym **problemem stanie się po wyborach kwestia określenia wieku emerytalnego**. Bezwarunkowy sprzeciw SPD wobec jego podniesienia skonfrontowany jest z pomysłami CDU o wczesnym rozpoczęciu odprowadzania jakiejś formy składek, np. już po osiągnięciu pełnoletniości.

- 3. Finansowanie rent, emerytur oraz wiek przechodzenia** na nie będzie, o ile nie dojdzie do radykalnego okresu prosperity zapewniającej dodatkowe wpływy do budżetu, **najważniejszym polem konfliktów w przyszłej koalicji**, niezależnie od jej kształtu. Fakt braku oświadczeń o nieuniknionej decyzji o podniesieniu wieku emerytalnego wynika jedynie z potrzeb kampanii wyborczej. Zostanie ona podjęta jeżeli nie w nadchodzącej kadencji Bundestagu, to w następującej po niej, tym bardziej, iż panuje **zgoda dużych partii (CDU i SPD) co do zachowania ograniczeń w zaciąganiu długu publicznego**. Zgody nie ma jednakże w kwestii podnoszenia podatków, szczególnie dla najlepiej zarabiających przedsiębiorstw. Chadecy chcą je obniżyć, socjaldemokraci nie. Z uwagi na to, iż osoby starsze będą coraz większą grupą wyborców wymagającą coraz droższych świadczeń (emerytury, opieka zdrowotna), należy oczekiwać **najpierw działań maksymalizujących zdolność gospodarki do generowania zysku** i tym samym podatków. Dopiero potem dojdzie do takich działań jak podwyżki podatków, składek i podwyższenie wieku emerytalnego.
- 4. Uczestnictwo Zielonych w koalicji rządowej w zasadzie uniemożliwi działania rządu w kontekście zmiany polityki energetycznej.** Wynika to z **chęci chadecji do powrotu do korzystania z energetyki jądrowej**¹. Taka opcja zawarta jest w dokumentacji wyborczej. Zarówno CDU jak i SPD oczekują tymczasem ograniczenia kosztów emisji dwutlenku węgla w cenach energii dla odbiorców indywidualnych i przemysłowych. Powrót do korzystania z siłowni nuklearnych możliwy jest jednakże jedynie w perspektywie długookresowej i tylko przy sprzyjającej konstelacji parlamentarnej. **Przesunięty ma być, nawet do 2050 r. moment osiągnięcia neutralności klimatycznej.** Żadna z partii nie neguje ponadto rozwoju alternatywnych form pozyskiwania energii przy pomocy wodoru, wiatru lub energii słonecznej. Wysyłane są ponadto nieoficjalne sygnały o niesprecyzowanej **gotowości do ponownego pozyskiwania z Rosji tanich surowców energetycznych**.
- 5. Z polskiego punktu widzenia niezbędna pozostaje wnikliwa obserwacja implementacji zapisów programu CDU o tym, iż przyszły rząd nie zamierza odpowiadać za długi innych państw członkowskich UE.** Wyklucza to zatem powtórzenie pomocy udzielonej np. w trakcie kryzysu finansowego w Grecji z 2009 r. Otwartą pozostaje też ocena kolejnego elementu programu chadecji, iż wydawane środki unijne miały być kierowane jedynie dla **wsparcia projektów przynoszących wartość dodaną całej wspólnoty**. Dość łatwo w takiej sytuacji można założyć problemy z subiektywną definicją „wartości dodanej” (Mehrwert) i stosowaniem jej w oparciu o doraźne interesy polityczne RFN. Możliwa wydaje się jednak **współpraca polsko-niemiecka** dotycząca projektów ograniczających koszty emisji dwutlenku węgla ponoszonych przez konsumentów w cenach energii do całkowitej zmiany lub moratorium na implementację koncepcji „Zielonego Ładu” włącznie.

Bezpieczeństwo wewnętrzne

1. Tematyka związana z przestrzeganiem bezpieczeństwa publicznego, co w praktyce oznaczało nie tylko działania służb porządkowych, ale przede wszystkim **stosunek partii politycznych do migracji**, nie tylko nielegalnej, będzie drugim, obok podniesienia wieku emerytalnego, tematem mogącym doprowadzić do bardzo poważnego kryzysu potencjalnej koalicji. **Spójność programowa istnieje bowiem w zasadzie jedynie pomiędzy**

¹ The Opportunity, Monitor Niemcy, 2/4/2023, <https://theopportunity.pl/publikacje/monitor-niemcy-2-4-2023>





chadecją i AfD dążącą do wprowadzenia radykalnych działań, w rodzaju szeroko komentowanego postulatu kandydata na kanclerza z CDU, Friedricha Merza, opowiadającego się za **trwałymi kontrolami na zewnętrznych granicach Niemiec**. Potwierdziły to symboliczne wspólne głosowania CDU i AfD nad uchwałami chadecji o restrykcjach w polityce wobec cudzoziemców z 29 stycznia br. Odnośne postulaty są sprzeczne z generalnym podejściem SPD i Zielonych. I o ile w kwestiach gospodarczych istnieje gotowość do wypracowywania wspólnego stanowiska przez CDU i SPD, o tyle w kwestii radykalnego zwalczania nielegalnej migracji lub też zwiększenia uprawnień sił bezpieczeństwa takiej gotowości ze strony CDU nie ma i nie będzie. **To emigracja bowiem i stosunek do niej zadecyduje o sukcesie wyborczym.**

2. Uchwały CDU z końca stycznia br. dotyczące zaostrzenia polityki migracyjnej nie były dokonywane jako doraźny efekt ataków chorego psychicznie emigranta na przypadkowych mieszkańców w Aschaffenburgu. Miały jedynie **pokazać sprawczość działania chadecji** oraz zasygnalizować brak oferty takich partii jak SPD i Zieloni w sprawie emigracji dla konserwatywnych wyborców.
3. Chęć implementacji oczekiwanych zmian w polityce wobec cudzoziemców w nowej kadencji Bundestagu oznacza, jak wspomniano, **konieczność współpracy z AfD**. Do takowej dojdzie, przede wszystkim z uwagi na świadomość jak niewielki wpływ na notowane w sondażach wyniki AfD i CDU miały w Niemczech wielotysięczne demonstracje przeciwko prawicy i za rozwojem procesów integracyjnych społeczeństwa w 2024 i 2025 r. Wypowiedzi Merza w sprawie kontroli granic, a także głosowania ze stycznia br. należy zatem interpretować także jako **ultimatum dla nowego kierownictwa SPD i Zielonych**, które nieuchronnie zostanie wybrane po głosowaniu do Bundestagu. Albo zgodzą się one na firmowanie zmian w polityce azylowej i bezpieczeństwa, albo CDU wprowadzi je nawet za cenę poparcia dla AfD. I żadne demonstracje tego nie zmienią.
4. **Chadecja, jak i AfD domagały się zaostrzenia kar za przestępstwa popełniane przez cudzoziemców**, wprowadzenia łatwiejszych procedur deportacyjnych, szybszego odbierania niemieckiego obywatelstwa, względnie obniżeniu granicy wieku osoby mogącej być karana jak dorosła do 12 lat (AfD). Postulowano wprowadzenie systemów automatycznego rozpoznawania twarzy i przechowywania danych biometrycznych, a także cofnięcie zalegalizowania palenia marihuany. Stoi to w sprzeczności z ogólnymi tezami programowymi np. Zielonych i SPD o generalnym karaniu przestępców względnie **rozwoju prewencji i rozszerzeniu ofert wspierających postawy demokratyczne**. W kwestii migracji socjaldemokraci opierali się na chęci rozwoju europejskiego systemu azylowego odrzucając generalne kontrole graniczne, prowadzenie postępowania azylowego poza UE względnie oczekując zachowania prawa do łączenia rodzin uchodźców. Chadecja tymczasem opowiadała się za ograniczeniem przyjmowania azylantów do minimum, ograniczaniem świadczeń dla nich, rozwinięciem listy krajów uznawanych za bezpieczne i przyśpieszeniem readmisji. Postulaty te z oczywistych powodów rozwijała AfD domagając się tworzenia na granicach obozów dla uchodźców, z których byłoby natychmiast deportowanie do krajów bezpiecznych.
5. Z polskiego punktu widzenia, nieunikniona **zmiana polityki azylowej RFN będzie niosła ze sobą szanse i zagrożenia**. Trzeba oczekiwać, iż na forum UE Niemcy zechcą powrócić do tematu przejmowania emigrantów przez inne państwa wspólnoty, czego nie zaakceptują z kolei władze RP, i jak można sądzić, także innych państw. Implementacja zmian, np. w prawie azylowym, doprowadzi ponadto do **gwałtownego napływu nowych migrantów do Niemiec, m.in. przez Polskę**, chcących zdążyć przed wejściem w życie nowych przepisów. O ile zatem możliwa jest współpraca bilateralna w kwestii ochrony granic zewnętrznych UE, do konfliktów będzie dochodzić w kwestii **relokacji migrantów**, względnie gwarancji swobody poruszania się obywateli RP w strefie Schengen. Argumenty władz polskich o praktycznej rezygnacji z dobrodziejstw wspomnianego systemu muszą



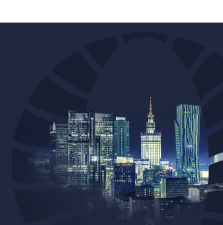


uwzględniać fakt, iż wprowadzenie przez RFN kontroli na granicy z Polską od 2024 r. w zauważalny sposób, obok utrudnień dla pracowników transgranicznych i przedsiębiorców, doprowadziło także do odczuwalnego spadku zachowań o charakterze kryminalnym na granicy. Zabezpieczenie tej kwestii z zachowaniem zalet systemu Schengen wydaje się jednym z **istotnych problemów w relacjach dwustronnych** po wyborach, także na poziomie lokalnym.

6. Mimo, iż omawiany element jest częścią polityki zagranicznej, warto dodać, iż prawdopodobne stanie się wprowadzenie *iunctim* pomiędzy udzielaniem przez Niemcy dalszej pomocy, np. gospodarczej, a gotowością systemowego przejęcia dużej części uchodźców przez takie państwa jak Ukraina i Syria. W obu przypadkach **reemigracja jest warunkiem demograficznego przetrwania** dla wymienionych. Transfer dużych ilości osób spowodowałby ponadto wrażenie dla przeciętnego wyborcy, iż nowy rząd dokonuje konkretnych działań w sprawie emigracji, nie tylko na poziomie legislacyjnym, ale widocznych na poziomie lokalnym. Byłoby to jednym z istotnych elementów konsolidacji władzy przez CDU, aczkolwiek możliwych do realizacji jedynie w opcjonalnej koalicji z socjaldemokratami tudzież AfD.
7. Najważniejszym wyzwaniem dla takich partii jak SPD, FDP czy Zieloni, niezależnie od wyników głosowania, stanie się **wypracowanie nowej oferty programowej w sprawie migracji**.

Polityka zagraniczna i obrony

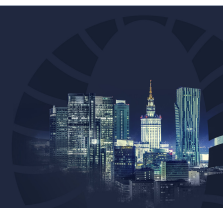
1. O ile z polskiego punktu widzenia **problematyka spraw zagranicznych** w programatyce niemieckich ugrupowań ma istotne znaczenie, o tyle z punktu widzenia kampanii wyborczej prowadzonej na miejscu, **jest ona sprawą drugorzędną**, z zastrzeżeniem kwestii wpływających na politykę wewnętrzną, w rodzaju podejścia do emigracji. Niezależnie od faktu, iż w dokumentacji CDU i SPD widoczne było pojawienie się **drobnych elementów natury protokolarnej** mogących służyć poprawie klimatu wzajemnych relacji, w stylu podkreślenia znaczenia dobrego sąsiedztwa albo załączenia tłumaczenia części programu CDU na język polski, konkretne elementy planowanych działań wskazują na wystąpienie kolejnych sporów, także takich o charakterze fundamentalnym.
2. Co prawda, z wyjątkiem ugrupowań skrajnych, wiodące partie zapewniają o dalszym **wspieraniu dla Ukrainy**, nie ma w dokumentacji programowej wyraźnych zmian w stosunku do zachowań znanych w RFN od 2022 r. SPD nadal odmawia dostaw rakiet „Taurus”, co wprost zaznaczyła w programie wyborczym. FDP jest z kolei z bezwarunkowym i natychmiastowym rozpoczęciem takich dostaw. Chadecja preferuje postawę neutralną. Widoczny jest w narracji nacisk na **jak najszybsze zainicjowanie działań pokojowych** w kontekście wojny i wskazania programowe SPD, iż tylko „dialog” doprowadzi do zakończenia konfliktów.
3. Niebezpieczny w tym kontekście pozostaje wątek w dokumentacji CDU uznający, iż sankcje gospodarcze skłonią W. Putina do „przemyslenia” własnej polityki. Nie można tego interpretować inaczej jak **formę życzliwego i niekonfrontacyjnego zaproszenia Rosji do rozmów** na temat powrotu do odtworzenia relacji z RFN sprzed 2022 r. Chadecja proponuje ponadto rozwój działań pokojowych tzw. grupy kontaktowej w sprawie Ukrainy, z udziałem Niemiec, Polski, Francji i W. Brytanii. Miałyby ona wypracowywać modele rozwiązania konfliktu oraz zapewnić jej **trwałe gwarancje bezpieczeństwa**. Znamienne w tym kontekście jest brak w grupie Stanów Zjednoczonych oraz sformułowania ogólnie perspektywa członkostwa Ukrainy w UE. Odnośne zapisy przypominają dosłownie zwroty o potencjalnym członkostwie Turcji, do którego nikt nigdy w RFN nie chciał doprowadzić.
4. Zapisy w stosunku do Rosji, które także pozwalają na swobodną interpretację, powielane były w kontekście **Chin**. Z państwem tym, traktowanym z jednej strony jako „systemowy





konkurent” miałby być, zdaniem CDU prowadzony „dialog na równych zasadach”. Nie wyklucza to rzecz jasna poruszania kwestii drażliwych, tym niemniej nie wyklucza także rozmów na temat poprawy relacji ekonomicznych w przypadku rozpoczęcia wojny handlowej ChRL z USA, w której Niemcy mogą nie chcieć uczestniczyć. Należy zakładać, iż jednocześnie hasła o rozwoju samodzielności UE są wyrazem obaw związanych ze kształtem nowej polityki USA. I dopiero po wyborach do Bundestagu oraz pierwszym półroczu urzędowania Prezydenta Trumpa **pojawia się bardziej precyzyjne wskazania co do relacji transatlantyckich.**

5. Głównym potencjalnym **sporem z Polską będą problemy związane z działaniem Wspólnot Europejskich.** SPD optowała za wprowadzeniem modelu większościowego podejmowania decyzji w Radzie UE. CDU mówiła jedynie o **reformie systemu głosowań.** Implikuje to w obu przypadkach sprzeciw władz RP, podobnie jak hasła o potrzebie koordynacji europejskiej polityki migracyjnej i energetycznej. Rozwijanie, w kategoriach postulatu, europejskich projektów zbrojeniowych stoi w sprzeczności z konkurencją tych przemysłów w RP i RFN oraz dość ograniczonymi formami kooperacji dwustronnej w tym zakresie do tej pory. **Odsetek produktu krajowego brutto** mającego być przeznaczanego na obronność dla SPD był optymalny na poziomie **2,5 %**. Chadecja z kolei uznaje **2 %** za punkt wyjścia do zwiększania wydatków na obronność.
6. Istotnym problemem *stricte* wewnętrznym przyszłej koalicji stanie się **model służby wojskowej.** Oczekiwanie przez chadecję powrotu do obowiązkowej służby zasadniczej jest nie do pogodzenia z polityką SPD opierającą się na dobrowolnej i elastycznej służbie w armii. Spór wywoła także gotowość chadecji do **akceptacji stacjonowania amerykańskich wyrzutni rakiet średniego zasięgu** na własnym terytorium. Sprzeciw wobec stacjonowania amerykańskiej broni rakietowej w Niemczech, głównie w okresie zimnej wojny, był wszak jednym z fundamentów budowania zaplecza społecznego przez SPD. Tak też pozostanie po wyborach. O ile zatem nie będzie między potencjalnymi koalicjantami większych kontrowersji w kwestii **powrotu do zorientowanych ekonomicznie relacji z Rosją i Chinami,** także w kwestii zakupu surowców, **centralnym problemem w relacjach polsko-niemieckich stanie się model podejmowania decyzji w UE oraz forma zakończenia konfliktu na Ukrainie.** Współpraca bilateralna będzie z kolei możliwa w kontekście odejścia albo minimalizacji finansowych obciążeń związanych z wprowadzaniem modelu „Zielonego Ładu”, względnie ogólnych działań dotyczących deregulacji, odbiurokratyzowania UE, albo zapewnienia jej niezależności w krytycznych łańcuchach dostaw. Koordynacja działań w polityce migracyjnej możliwa będzie w kontekście ograniczania dostępu cudzoziemców do UE, albo zaostrzania procedur wizowych. Wykluczony jest kompromis w sprawie relokacji uchodźców.
7. Abstrahując od skrajnie populistycznych postulatów AfD w rodzaju przeprowadzenia referendum dotyczącego pozostawania we Wspólnotach można oczekiwać, iż **niemiecka polityka zagraniczna powróci do modelu znanego z lat 80. XX w.** RFN będzie lojalnym członkiem wspólnoty euroatlantyckiej. Tyle tylko, iż będzie chciała zrobić wszystko, aby wzmocnić tam instrumenty **poprawiające konkurencyjność własnej gospodarki, nawet kosztem innych członków UE.** W stosunku do konkurentów zewnętrznych, będzie stosowała sankcje, ale tylko w niezbędnym minimum. Ponadto cały czas stosować będzie narrację umożliwiającą szybki powrót do korzystnych dla siebie relacji handlowych z nimi.





Konkluzje

1. Sondaże przedwyborcze opublikowane w chwili sporządzania niniejszego opracowania (koniec stycznia/początek lutego br.) **wskazują jednoznacznie na wejście do Bundestagu tylko czterech partii.** Oznacza to potencjalną **koalicję chadecji z SPD lub Zielonymi.** Obie nie są dla CDU optymalne. Zieloni nie zaakceptują pomysłu powrotu do korzystania z energetyki jądrowej. Socjaldemokracja z kolei odrzuci pomysł powszechnego poboru, podobnie jak zaostrenie polityki azylowej. Niejasność polityki gospodarczej AfD oraz bezwarunkowe poparcie dla zaostrenia kursu w polityce wewnętrznej wskazywałoby z kolei na potencjalne korzyści z trwałej współpracy z właśnie z nią. **Wydaje się zatem, iż chadecja poczeka na zmiany w kierownictwie politycznym SPD i Zielonych po wyborach.** Jeżeli w tej pierwszej przeważy trend do porozumienia z CDU reprezentowany przez obecnych ministrów obrony i spraw wewnętrznych, jest szansa na sojusz. Podobnie w partii Zielonych musiałaby przeważać tendencja do większego akcentowania tematyki gospodarczej. Im gorsze wyniki obu ugrupowań i im lepsze ostateczne notowania chadecji i AfD, tym większa gotowość do kompromisu obu potencjalnych koalicjantów.
2. Otwartym pozostaje **kwestia wyboru przez AfD dalszej drogi politycznej** i odpowiedzi na pytania, czy zawsze chce być partią protestu posądzaną o działania sprzeczne z prawem. Na razie nie ma ona potencjału na wygranie wyborów. O ile jednakże jej kierownictwo ma taki zamiar, będzie ona nadal partią opozycyjną, popierając chadecję jedynie w sprawach polityki wewnętrznej. W tym przypadku będzie to stanowisko korzystne dla chadecji, mogącej szantażować SPD/Zielonych. **Wejście do Bundestagu któregoś z mniejszych ugrupowań może jednak zmienić całość zaprezentowanych scenariuszy.**

